

# Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-lin. wiersz 15 groszy. Reklamy przed dziełem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska” wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesolowskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna zgóry. Ogłoszenia płatne natychm. Redaktor odpowiesz. Władysław Wesolowski, Nowe.

Nr. 27.

Nowe, sobota 7-go lipca 1934 r.

Rok XI.

## Komunikat.

Urząd Skarbowy podaje do wiadomości, że dotychczasowe znaczki stemplowe w wartości 10 groszy, 20 groszy, 25 groszy oraz 10 złotych i 20 złotych mogą być używane jedynie do dnia 15 lipca 1934 r. Powyższe znaczki stemplowe, niezużyte do dnia 15 lipca, zostaną wymienione na nowe znaczki stemplowe, o ile zostaną przedłożone do wymiany Kasie Urzędu Skarbowego w terminie do dnia 31-go lipca 1934 r.

## Komunikat.

Podaje się do wiadomości, że z dniem dzisiejszym przystępuje Urząd do wydawania obligacji 6 proc. Pożyczki Narodowej tym subskrybentom, którzy całą należność uiszcili do dnia 5 marca 1934 r. włącznie. Celem uniknięcia natłoku przy odbiorze wyżej wymienionych obligacji, Urząd będzie wydawał takowe według kolejności nazwisk alfabety w następującym porządku:

w dniu	9 lipca	od litery	A—B	włącznie
"	10	"	C—D	
"	11	"	E—G	
"	12	"	H—J	
"	13	"	K	
"	14	"	L—M	
"	15	"	N—O	
"	16	"	P—R	
"	17	"	S—T	
"	18	"	U—Z	
"	19	"		

Jednocześnie Urząd nadmienia, że po odbiór obligacji winien subskrybent zgłosić się osobiście, legitymując się wykazem osobistym względnie legitymacją.

## Urząd Skarbowy

w Świeciu.

## W sprawie projektu prawa upadłościowego.

W związku z pracami Komisji Kodyfikacyjnej w sprawie jednolitego prawa upadłościowego, Izba Przemysłowo-Handlowa w przyspieszonym trybie przygotowała tezy, które jej zdaniem zasługują na szczególną uwagę. Wychodząc z założenia, iż nowe prawo upadłościowe winno stanowić instrument w kierunku odbudowy kredytu, Izba kierowała się nacelną zasadą, iż w nowym prawie upadłościowym w najwydatniejszy sposób zawarować należy interesy wierzycieli. W tym celu, zrywając z systemem dotychczasowego ustawodawstwa należałoby skrócić jaknajbardziej tryb postępowania, co równocześnie zmniejszając koszty, odciążałoby masę majątkową, która służyć ma dla zaspokojenia wierzycieli. Zasadniczo postępowanie upadłościowe zmierzać winno do likwidacji przedsiębiorstwa, wobec czego tylko w wyjątkowych wypadkach dopuszczalna byłaby możliwość zawarcia układu. Dłużnik z prawa zawarcia układu korzystać winien tylko wypadku, gdy propozycję układową zgłosił najpóźniej w 3 miesiące od daty otwarcia postępowania układowego, a to w interesie przyspieszenia trybu tegoż postępowania. Propozycje zgłoszone po tym terminie wogóle nie ulegałyby rozpoznaniu.

Postępowanie upadłościowe winno być jednorazowe aż do stadium likwidacji lub układu, drugą fazę zaś stanowić ma właściwe postępowanie likwidacyjne. Zarząd masy sporządzić winien w ręku zarządcy-syndyka, którego przy otwarciu postępowania tymczasowo mianuje sąd z tem, iż definitywnego wyboru zarządcy dokonuje pierwsze zebranie wierzycieli. O ile zarządca nie został wybrany jednogłośnie, mniejszość wierzycieli domagać

się może powołania Rady Wierzycieli, która tem samem jest organem fakultatywnym.

W drodze szeregu specjalnych przepisów Izba zaproponowała przeprowadzenie zasady, jakie czynności dłużnika zdziałane w określonym terminie przed ogłoszeniem postępowania upadłościowego uważać należy jako bezskuteczne z tem, iż majątek automatycznie wrócić winien do masy. W szczególności ustalić należałoby jako domniemanie, iż akty zawarte na rzecz małżonka, krewnych w linii prostej, rodzeństwa, osób przysposobionych oraz małżonków tychże w ciągu jednego roku przed ogłoszeniem upadłości, są zdziałane na szkodę wierzycieli, wobec czego majątek zbyty w ten sposób powraca do masy.

Uważając, iż w praktyce do opóźnienia postępowania upadłościowego w pierwszym rzędzie przyczyniają się procesy o przedmioty, mogące powiększyć lub pomniejszyć aktywa masy upadłościowej, przyjęć należy kardynalną zasadę, iż procesy te same przez się nie wstrzymują postępowania upadłościowego. Natomiast zebranie wierzycieli może na mocy uchwały powziętej większością głosów zgłosić sądowi upadłości wniosek o wstrzymanie poszczególnych terminów aż do ostatecznego wyniku spraw spornych. Sąd związany byłby jednak uchwałą wierzycieli tylko w wypadku jej jednogłośnie.

W toku postępowania upadłościowego niedopuszczalne są interesy przekraczające ramy czynności likwidacyjnych. Uruchomienie przedsiębiorstwa, przekraczające czynności likwidacyjne może nastąpić jedynie wskutek umotywowanej uchwały zebrania wierzycieli i opinii Izby Przemysłowo-Handlowej, która po zapoznaniu się z ową uchwałą zawiadamia sąd, czy uruchomienie nie będzie sprzeczne z ogólnym interesem gospodarczym. Przed powzięciem decyzji w tej sprawie sąd zapytuje dłużnika, przyczem uruchomienie nie może wychodzić poza przedmiotowy zakres działania przedsiębiorstwa przed ogłoszeniem upadłości. Niedopuszczalne są w czasie trwania upadłości nowe inwestycje poza niezbędnym remontem i naprawą, mające na celu konserwację obiektów majątkowych. O ile układ nie doszedł do skutku, gdyż dłużnik nie zgłosił propozycji układowych w przepisany termin, wierzyciele ich nie przyjęli, lub sąd nie zatwierdził układu, ad hoc zwołane zebranie wierzycieli wybiera likwidatora, który w uproszczonym trybie przeprowadzać winien likwidację przedsiębiorstwa. Na możliwie szeroką skalę stosować należy przytem zasadę sprzedaży obiektów z wolnej ręki. Jeżeli likwidator upłynął tylko część majątku, obowiązany jest niezwłocznie dokonać podziału tymczasowego, wobec czego podział ostateczny następuje po spieniężeniu całego majątku po potrąceniu wydatków.

Pozatem Izba zaproponowała szereg postanowień specjalnych, mających m. in. na celu zawarowanie jak największej sprawności i szybkości postępowania.

Już po opracowaniu powyższych tez Izba otrzymała do zaopiniowania projekt ustawy upadłościowej w pierwszym czytaniu przyjętych przez Komisję Kodyfikacyjną. Jak wykazuje analiza wymienionego projektu Komisji Kodyfikacyjnej tezy jego nie odbiegają w zbyt istotny sposób od wniosków Izby Przemysłowo-Handlowej, co upoważnia do przypuszczenia, iż uda się znaleźć platformę dla odpowiedniego uwzględnienia w projekcie wniosków samorządu gospodarczego.

## Embrjoterapia — nowy eliksir życia?

Kilka tygodni temu w Francuskiej Akademii Nauk referował prof. Charles Richet nową metodę przywracania zdrowia i sił żywotnych organizmowi rekonwalescentów, wyczerpanych wysiłkiem, zagrożonych wiekiem. Metoda, której inicjatorem właściwym był słynny chirurg francuski, prof. Carrel, została opracowana i praktycznie, terapeutycznie wypróbowana przez dr. P. Rosenthala, który przyczynił się do stworzenia, jak ją nazywają, embrjoterapii.

Embrjoterapia? Nazwa właściwa, ile że metoda dr. Rosenthala polega na podawaniu pacjentom embrjonów kurzych. Zasada polega na tem, że komórki naszego organizmu, jak i każdego zresztą organizmu żyjącego, ulegają, aby utrzymać swą żywotność i młodość, ciągłemu mnożeniu się, zastępując w ten sposób komórki zużyte, martwiejące komórkami nowymi. Najbujniej, na aktywniej odbywa się ten proces zamiany i rozrostu komórek w wieku młodym, im dalej tem staje się powolniejszy, aż wreszcie na starość organizm przestaje wytwarzać nowe tkanki i występują oznaki marazmu. Stąd wynika — teoretycznie — iż zachowanie możliwości rozradzania i odradzania się komórek i tkanek mogłoby zapewnić wieczną młodość. W praktyce — w medycynie zasada ta może dać w każdym razie neutralizację pewnych objawów zmęczenia, wyczerpania, starzenia się organizmu.

Jak wygląda w praktyce metoda i terapia dr. Rosenthala? Aby doprowadzić do wnętrza organizmu embrjony rozrodcze, stosuje dr. R. embrjony kurcze. Używa w tym celu jaj kurzych, które po dziesięciu dokładnie dniach wylegania, gdy embrjon już się sformował, zostają rozbite, a embrjon pogrążony w masie sproszkowanej, która wchłania cały płyn embrjonalny i przetwarza go w masę koloidalną, syropową. Po wysuszeniu i ponownem sproszkowaniu tej masy, przetwarza się ją w granulki, które podawane doustnie, wywołują u pacjenta po dziesięciu dniach owe przemiany i dobroczynne skutki, cytowane przez prof. Richet'a. Dzięki kuracji embrjoterapeutycznej organizm odzyskuje nanowo siłę, rozrodczość komórek wzmagają się znacznie, siły żywotne wracają, władze umysłowe odzyskują z powrotem swą świeżość. Regeneracja odbija się również na systemie trawienia i unerwienia.

Tyle referat wygłoszony w Akademii Nauk. Jakie będą dalsze skutki i doświadczenia w zastosowaniu nowego środka — o tem zawiąduje przyszłość. Nie żyjąc zbyt przesadnych nadziei, można jednak przypuszczać, iż eksperymenty, jakie czynią od pewnego czasu uczeni, dadzą jeśli nie teraz to później dobre wyniki.

M. K.

## Gdzie się podziewa złoto?

Profesor Charles Rist, znany ekonomista francuski, zwraca uwagę na ciekawy fakt. Otóż jak wynika z wykazów statystycznych Banku Federalnego U. S. A. ogólne wydobycie złota na całym świecie wyniosło w 1933 r. sumę 495 milionów dolarów. Jeśli zsumujemy teraz rezerwy złota w bankach emisyjnych 49 głównych państw, przekonamy się, że ich zapasy złota wzrosły w ciągu r. 1933-go tylko o sumę 45 milionów dolarów. Gdzie więc podziewa się 450 milionów? Gdzie wsiąknęło to złoto? Profesor Rist twierdzi, iż o.b.rzymie te ilości złotego metalu zostały stezauryzowane, pochowane w prywatnych skarbcach i schowkach, wobec ogólnego braku zaufania, który panuje na świecie.

## NOWE TERENY ZDOBYWANIA HELU.

Rząd Generalny U. S. A. nabył na własność olbrzymie tereny obejmujące zgorą 20.000 ha w okolicach miasta Amarilla w stanie Texas. Na terenach tych znajdują się szyby, z których wydzielają się obficie gazy, zawierające m. in. hel. Zakłady produkujące ten cenny gaz niepalny w U. S. A. wyprodukowały od 1925 r. 57 milionów mtr. kub. helu, t. j. prawie połowę produkcji światowej. Hel jest niezwykle ważny jako gaz niepalny, którym napełniane są balony sterowe; w ten sposób zapobiega się niebezpieczeństwu zaprószenia ognia w sterowcu, zająć się ogniem balonu od pioruna, w razie katastrofy, wybuchu motoru i t. p.



## Jeszcze jedna broń śmiertelna.

W Stanach Zjednoczonych wiele się mówi i pisze znowu o maszynie, wysyłającej na odległość fale zabijające żywe organizmy. Uwagę ogółu podnieciło i to jeszcze, iż rząd zabronił dokonywania publicznie eksperymentów z maszyną Longoaria. Doświadczenia z nowym wynalazkiem trwały już od pół roku i dały widocznie pomyślne wyniki, skoro rząd zdecydował się utrzymać rzecz całą w tajemnicy.

O samym wynalazku wiadomo tylko tyle, że Loomis, Amerykanin z pochodzenia, oparł go na zasadzie fal dźwiękowych ultraczęstotliwych, których drgania powtarzają się 40.000 razy na sekundę. Fale te nie dochodzą do ucha naszego jako dźwięki.

Wywierają one natomiast fatalny wpływ na organizmy żyjące; doprowadzone np. przez wodę zabijają one ryby nawet większe w ciągu kilku sekund. Doświadczenia poczynione z królikami, psami, kotami, myszami doprowadziły do tych samych rezultatów. Wynalazek Loomis'a wyzyskał praktycznie fizyk z Cleveland, prof. Longoaria. Zbudował on maszynę, która wysyła fale śmiertelne; fale te działają rozkładająco na krew ssaków, i powodują śmierć ich w ciągu kilku minut. Bliższe szczegóły, dotyczące działania tej maszyny, nośności fal i t. d. są nieznane. W każdym razie, o ile wiadomość ta zawiera w sobie część prawdy tylko, zdaje się być pewnym, iż wiedza i technika podarują ludzkości nową broń dla walki bratobójczej.

M. K.

## Osobliwe zawody na Wschodzie.

Dziwacznych zajęć mają się często ludzie na Dalekim Wschodzie. W okręgu górskim Nilgiri, w Indjach, znajdują się specjaliści od „leczenia” chorych gąsienic jedwabnika. Specygu tego typu prowadzi swoją „lecznicę” w małym budynku, nad drzwiami którego wisi szyld: „Sanatorium dla gąsienic jedwabnika”. Do sanatorium nadsyłają chore larwy jedwabnika z różnych okolic kraju. Osobliwy „lekarz” ma się podobno nieźle i na brak „pacjentów” nie może się uskarżać. Niemniej dziwną funkcję pełni pewien rosjanin, zaangażowany do sił ubży w palarni opium w Dairen, dawniejszym Port Arturze. Funkcje owego rosjanina polegają na pilnowaniu sypialni, w których leżą pokodem na matcach palące opium w stanie zamroczenia, dogładanie, aby ktoś z obcych nie okradł śpiących. W Bombaju znów wykonywa osobliwy zawód łepiciela komarów pewien hindus, który krąży ze swoim rezerwuarem blaszanym na plecach, wypełnionym silnie wonią ciecierzycy dezynfekcyjną. Łepiciel komarów udaje się na żądanie do każdego lokalu nawiedzonego przez plagę komarów i szprycuje osobliwą cieczą zakątki, gdzie się gnieźdzą dokuczliwe owady.

## Witamina C decyduje o potomstwie.

Dopiero w ostatnich czasach wykryty został wpływ witaminy C na zdrowie człowieka. Jej obecności w pożywieniu przypisują uczeni powstanie skorbutu. Witamina C znajduje się w większej ilości w młodych jarzynach, dalej w młodych kartoflach, w cytrynach, pomarańczach, pomidorach, malinach, poziomkach, jabłkach, gruszkach. Z produktów zwierzęcych najwięcej tej witaminy zawiera mleko, niewiele jej w mięsie, wątrobie, nerkach. Lekarz monachijski, dr. E. Vogt, stwierdził na podstawie doświadczeń, iż witamina C wywiera jednak wpływ nie tylko na stan zdrowia dorosłych, lecz i na żywotność płodu w łonie matki oraz noworodka. Badania dr. Vogta doprowadziły go do wniosku, że niedostateczna ilość witaminy C czy to w pożywieniu, czy też z mlekiem matczym, oddziaływała wręcz ujemnie na rozwój i zdrowotność płodu ewentualnie noworodka. W konkluzjach swoich posuwa się dr. Vogt jeszcze dalej, gdyż twierdzi, iż w niektórych wypadkach bezpłodność kobiety lub też naturalne poronienia zdarzają się właśnie wskutek niedostatecznego zapasu witaminy C w organizmie.

## WZORY SUKIEN DLA UCZESTNICZEK PRZYJĘĆ KRÓLEWSKICH.

Dwór angielski wydaje na wiosnę cztery wielkie przyjęcia, które są ewenementem życia towarzyskiego Anglii. W czasie tych ceremonii obowiązują ściśle bardzo protokół, pod surową kontrolą królowej Mary. Kontrola ta rozciąga się również i na stroje pań. W roku bieżącym dla uczestniczek uroczystości dworskich przewidziane były tylko zewnętrzne modele toalet, po jednym dla starszych pań, dla młodych pań, dla młodych panien i dla debiutantek. Modele tych toalet wystawione są do obejrzenia u wielkiego szambelana dworu.

## ZGON BUDOWNICZEGO PIERWSZEGO DRAPACZA CHMUR.

W Anglii zmarł wybitny architekt amerykański, Cass Gilbert, który pierwszy postanowił wydobyc maximum użyteczności z niewielkich terenów, jakimi dysponowali właściciele placów w New Yorku i wybudował pierwszy drapacz chmur, słynny Woolworth-Building. Gilbert zdobył sławę i stał się oficjalnym architektem Stanów Zjednoczonych. W wielu stanach powierzano mu budowę gmachów rządowych. Ostatni jego dziełem była konstrukcja mostu George Washington nad Hudsonem w New Yorku.

## Co masz zrobić jutro — zrób dzisiaj —

mówi stare przysłowie. Praktyczna gospodyni zabiera się od ręki do każdej, choćby najmniejszej roboty, o ile to tylko jest możliwe. Ież ma ułatwienie od czasu, gdy wypróbowane, domowe środki oszczędzają jej czasu i trudu. Nie potrzebuje już, w dniu wielkiego prania, stać z tarką i szczotką przy balii, gdyż samopiorący Radion wyręcza ją w robocie. Obecnie, obok znanych normalnych paczek Radionu, można również otrzymać Radion w małych paczkach tylko za 45 gr. Te małe paczki nieodzowne są dla wszystkich gospodyń, które dotychczas czekały z praniem drobiazgów, dopóki nie opłaciło im się nabyć normalnej paczki Radionu. Gospodynie, które Radionu jeszcze nie znają powinny również powitać z życzliwym poawieniem się małych, podręcznych paczek Radionu tylko za 45 gr, gdyż wobec tak niskiej ceny każdy może sobie pozwolić na pranie wszelkich drobiazgów Radionem!

## ABY NIE ZAMIENIĆ NOWORODKÓW!

W klinice położniczej w Debreczynie (Węgry) zastosowano nową metodę cechowania noworodków, która zapobiega bezwzględnie możliwości ich zamiany przy wydawaniu matkom. Stosowane dotąd metody przewieszania np. noworodkom medalików z numerkami czy inne sposoby zawodziły często. Kierownictwo lekarskie kliniki zaprowadziło metodę, polegającą na znakowaniu rączki lub nóżki noworodka płynem barwiącym, który sporządza się z mieszaniny błękitu pirolowego oraz t. zw. kamienia piekielnego. Płynem tym przy pomocy zwykłego pióra wypisuje się na skórze noworodka jego pochodzenie oraz datę urodzenia. Napis wysycha natychmiast i nie daje się zmyć ani czystą wodą, ani wodą z mydłem ani też spirytem. Napis trwa i jest widoczny i czytelny w ciągu co najmniej dwóch tygodni. Po tym czasie należy go odnowić. Metoda stosowana w klinice dobrzezyńskiej zapewnia, jak twierdzą kierownicy kliniki, absolutną ochronę przed niebezpieczeństwem zamiany noworodków.

## REKLAMA NA WODACH JEZIORA.

Reklama, która obięta już jako swą domenę niebo, służące często za tło do arabesk kreślonych przez samolot, zagarnęła ostatnio i wody jeziora Genewskiego. Chodzi tu o reklamę polityczną przeciwników socjalistycznego rządu Leona Nicole. Gdy podczas święta narodowego zakazano partiom antyrządowym obnoszenia transparentów z hasłami nacjonalistycznymi, wpadły one na pomysł rzucenia owych transparentów na wody jeziora. Transparent, zrobiony z grubego żaglowego płótna długości 6 metrów, zanurzony został niedaleko wybrzeża pomiędzy mostem Mont-Blanc a wyspą Rousseau. Przedstawił on kobietę ze sznurem na szyi, co miało symbolizować Genewę w pętlach rządu socjalistycznego i opratrzony był ironicznym napisem. Policja genewska miała wiele trudu i kłopotu z wydobyciem reklamy politycznej, pływającej spokojnie po wodach jeziora.

## Dot. usuwania padlin.

Jak stwierdzono niejednokrotnie właściciele padłych zwierząt nie stosują się do rozporządzeń policyjnych o nieszkodliwym usuwaniu zwłok zwierzęcych i mięsa niezdatnego do spożycia ludzkiego. Z uwagi na to, że nienależycie usunięte zwłoki zwierzęce stanowią groźne źródła licznych chorób zwracam uwagę na zarządzenia ogłoszone w Orędowniku Urzędowym Nr. 39 poz. 325 z dnia 9. VII. 1925 — Nr. 40 z dnia 28. VI. 1927 — Nr. 6 z dnia 7. II. 1928 — Nr. 75 z dnia 31. XII. 1929 w myśl tego zarządzenia muszą być zgłaszane i oddawane do Powiatowej Przetworni Padlin w Świeciu wszystkie padłe lub zabite, a niezdatne do spożycia zwierzęta jednokopytowe, bydło rogate, świnię, owce i kozy z wyjątkiem prosiąt poniżej 6 tygodni i jagniąt oraz kozłąt poniżej 3 miesięcy celem nieszkodliwego usunięcia padlin.

Zwierzęta zabite, dobite lub ubite na rzeź, które przy oględzinach okażą się za niezdatne do spożycia, należy uważać na równi z zwierzętami padłymi.

Z zwierząt padłych lub zabitych nie na rzeź wolno ściągać skóry tylko w Powiatowej Przetworni Padlin.

Pozatem zarządzam, aby w każdym wypadku zgłaszania się w urzędzie gminnym właściciele zwierząt z dowodem tożsamości koni celem skreślenia go z ewidencji z powodu padnięcia, adnotacji Pow. Przetworni Padlin, że zwłoki zostały tam przekazane. Padliny należy zgłosić telefon Świecie 133, koszty telefonu zwraca się.

Nowe, dnia 2 lipca 1934 r.

Burmistrz.

## Przetarg publiczny polowania w Milewku.

Wydzierżawia się w niedzielę, dnia 15 lipca 1934 r. o godzinie 16-tej w szkole Milewko

## polowanie

wielkości 400 ha na przeciąg sześć lat.

Warunki ogłoszone zostaną przed rozpoczęciem przetargu.

Kaucja licytacyjna 20 zł.

## Przewodniczący.

## NA BIEDNYCH!

## Stowarzyszenie Pań św. Wincentego a Paulo w Nowem

urządza w niedzielę, dnia 8 lipca 1934 r. w ogrodzie p. Borkowskiego

## WIELKI BAZAR.

W południe koncert na rynku, wykonany przez kapelę wojskową z Grudziądza.

## Początek koncertu w ogrodzie o godzinie 3 i pół po południu.

Własne bufety dobrze zaopatrzone w smaczne przekąski, ciasta, lody, cukierki, likiery, papierosy i t. d.

Kręglowanie i strzelanie do tarczy o premje.

— Wielkie niespodzianki dla dzieci. —

## Wieczorem na sali tańce.

Wszystkich obywateli miasta i okolicy prosimy uprzejmie na tak wzniósłym cel o jaknajliczniejsze przybycie i popieranie nas różnymi datkami.

Wszelkie datki na ten cel przyjmuje przewodnicząca p. Borkowska — Hotel Concordia.

## Za Zarząd:

Dyrektor

Ks. Prob. Bartkowski.

Pan Starosta Powiatowy, Świecie, udzielił mi zezwolenie na prowadzenie

## biura pisania podań

do władz administracyjnych i sądowych.

Prócz pisania podań tak do Sądu jak i wszelkich urzędów dokonywać będą przepisywań na maszynie.

Czesław Lesiński.

## Poradnik Podatkowy

Nakładem Rolniczej Agencji Prasowej wyszła z druku i jest do nabycia książka p. t. PORADNIK PODATKOWY DLA PRZEDSIĘBIORSTW HANDLOWYCH I PRZEMYSŁOWYCH.

opracowana, na podstawie ordynacji podatkowej, przez dr. Leona Łacka i redaktora Józefa Czajkę.

Książka w 12 rozdziałach omawia szczegółowo podatki: dochodowy, przemysłowy (od obrotu), od nieruchomości miejskich i niektórych wiejskich, placów budowlanych, lokalowy, spadkowy, wojskowy, fundusz pracy oraz podatki samorządowe.

Dalej książka omawia ulgi w poszczególnych podatkach, kary i postanowienia egzekucyjne. Pozatem książka zawiera 11 tabel oraz 20 wzorów podań i odwołań w sprawach podatkowych.

Dzięki fachowemu opracowaniu książka ta jest podręcznikiem, koniecznym zarówno posiadaczowi przedsiębiorstwa handlowego, przemysłowego, sklepu, warsztatu jak również każdemu z wolnych zawodów, bowiem posiadanie tej książki daje możliwość każdemu samodzielnego obliczania przypadających podatków i pozwala na uniknięcie z władzami skarbowymi zatargów, które, częstokroć, wynikają wskutek nieznajomości odpowiednich przepisów nie tylko zmuszających do płacenia, lecz również przynoszących środki obrony przeciwko niewłaściwym wymiarom podatków.

Książka w cenie zł 2,50 do nabycia w każdej księgarni oraz Administracji Rolniczej Agencji Prasowej, Warszawa, ul. Marszałkowska 85, Konto P. K. O. 13.674.

## Kuchnia westfalska

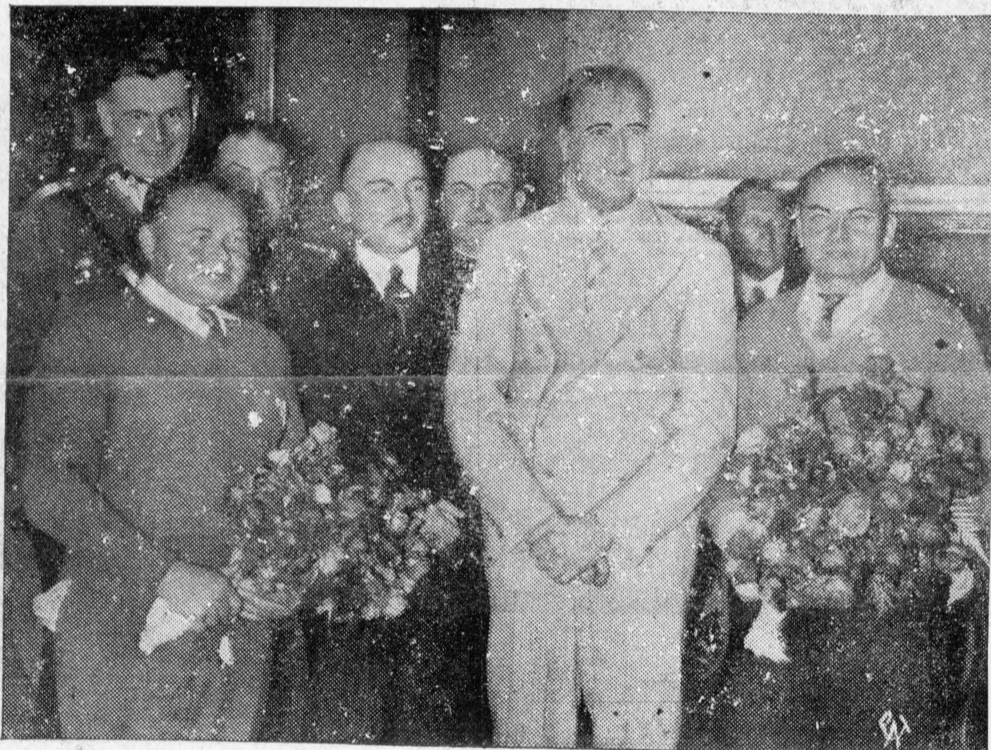
jak nowa, do sprzedania. Gdzie? wskaże ekspedycja.



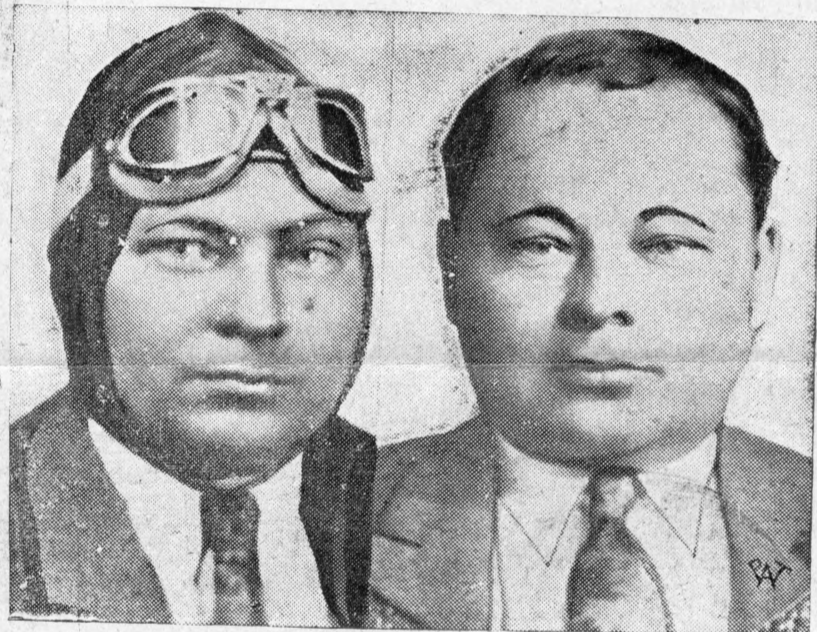
# NASZ DODATEK ILUSTROWANY

NIEDZIELA, 8 LIPCA 1934 R.

## Zwycięzcy Atlantyku, bracia Adamowicze w Warszawie

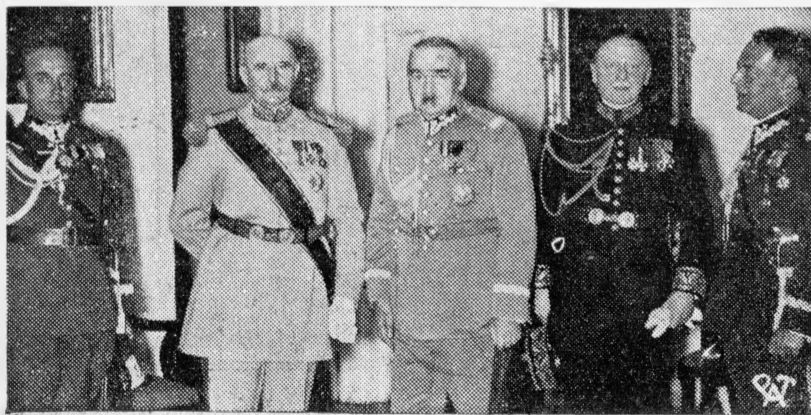


Powitanie bohaterskich lotników braci Adamowiczów na Ratuszu w Warszawie. Od lewej: gen. Rayski, Bolesław Adamowicz, prezydent m. st. Warszawy Opiński, ambasador St. Zjednoczonych Cudahy, Józef Adamowicz.



Bracia Adamowicze.

## Gen. Debeney u Marszałka Piłsudskiego



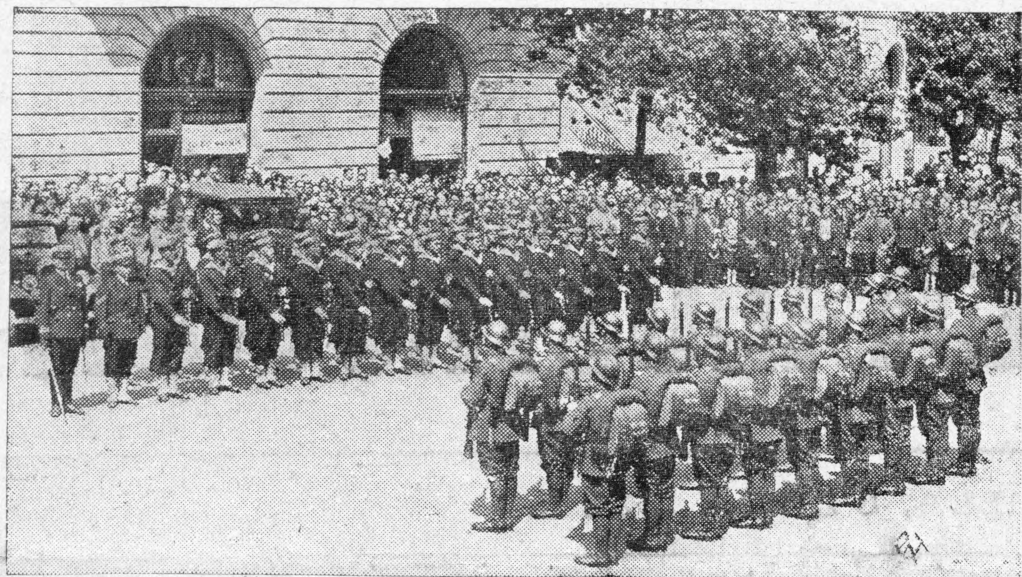
Marszałek Piłsudski przyjął w dniu onegdajszym przybyłego do Warszawy członka Najwyższej Rady Wojennej gen. Debeney. Na zdjęciu od lewej: gen. Kasprzycki, gen. Debeney, Marszałek Piłsudski, attache wojskowy francuski gen. d-Arbonneau i szef Sztabu Głównego gen. Gąsiorowski.



Bracia Adamowicze w przejeździe przez ulice Warszawy w drodze do Ratusza.



Święto morza w stolicy



Święto Morza w stolicy rozpoczęło się od objęcia głównej warty przez kompanię marynarzy wojennej, przydzieloną specjalnie z Gdyni. Na zdjęciu — moment obejmowania warty.

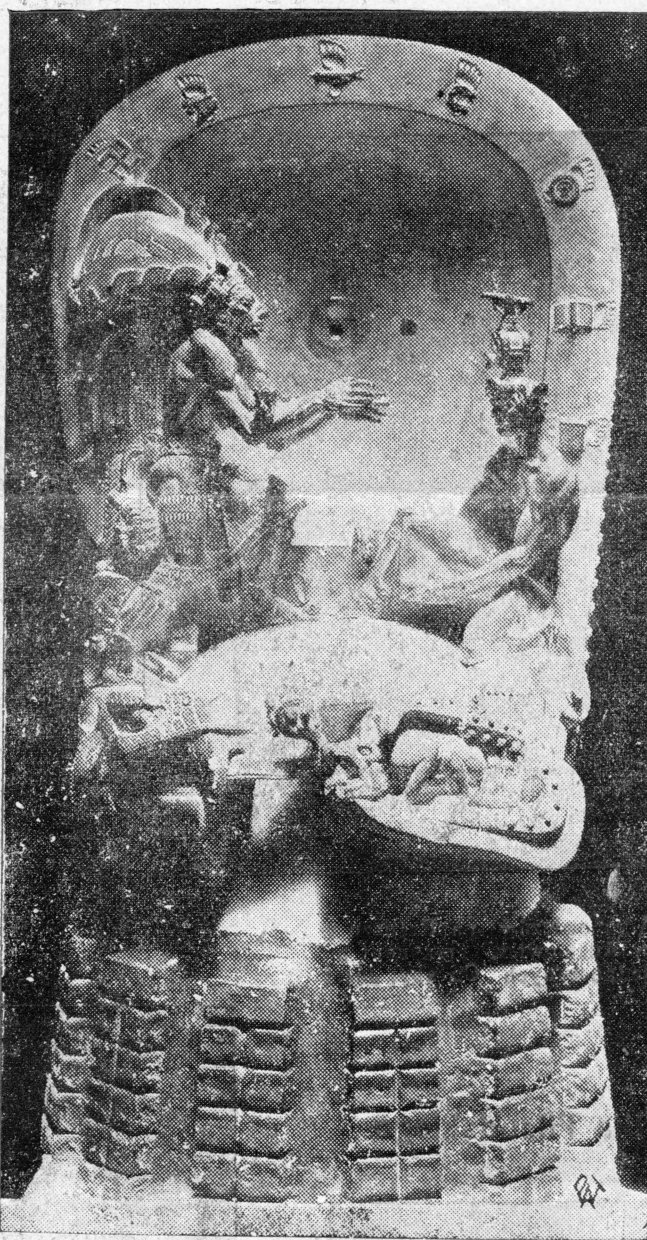
Ofiary rewolty w Niemczech



B. min. Reichswehry gen. Schleicher (z lewej) i b. szef sztabu szturmówek kpt. Röhm, pierwszy — rozstrzelony w chwili aresztowania, drugi — rozstrzelany.

W śro-  
szermi  
kwalif

Pomnik dłuta rzeźbiarza polskiego w Ameryce



Nowi wojewodowie



Nowomianowany wojewoda warszawski dr. Stanisław Nakonecznik-Klukowski.



W dniu Święta Morza Pan Prezydent Rzplitej w otoczeniu członków rządu przyjmuje z pokładu statku wielką defiladę na Wiśle.

Rumuńskie orkiestry wojskowe w Warszawie



Do Warszawy przybył zespół rumuńskich orkiestr wojskowych złożony z około 750 osób. Po paru koncertach w Warszawie zespół orkiestrowy rumuński udaje się na występy do innych miast Polski. Na zdjęciu delegacja orkiestr rumuńskich udaje się przed grób Nieznanego Żołnierza celem złożenia wieńca.

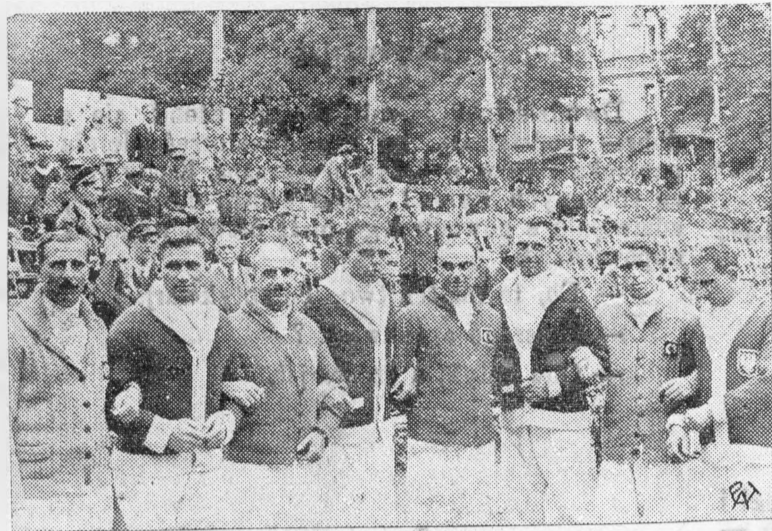
Fragment projektu pomnika dłuta artysty polskiego Szukalskiego który stanąć ma na pograniczu Stanów Zjednoczonych Ameryki Półn. i Meksyku.



Now mianowany wojewoda łódzki gen. Janusz Głuchowski.



**Z zawodów szermierczych**



W środę rozpoczęły się w dolinie Szwajcarskiej w Warszawie zawody szermiercze o mistrzostwo Europy w szabli drużynowej. Polska zakwalifikowała się do finału po zwycięstwie nad Grecją w stosunku 9:0. Na zdjęciu grupa zawodników polskich i greckich.

**Nowi ministrowie**

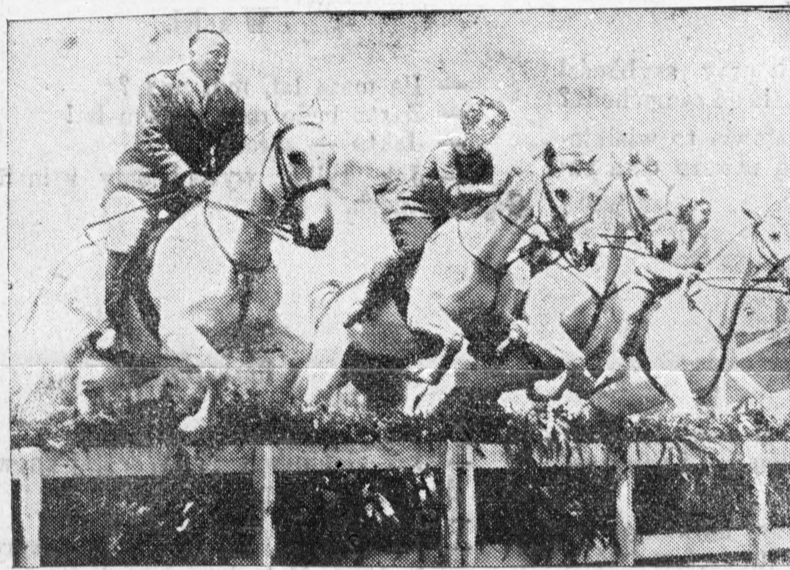


Nowomianowany minister Spraw Wewnętrznych Mirjam Zyndram Kościalkowski.



Nowy minister Rolnictwa i Reform Rolnych Juljusz Poniatowski.

**W skoku**



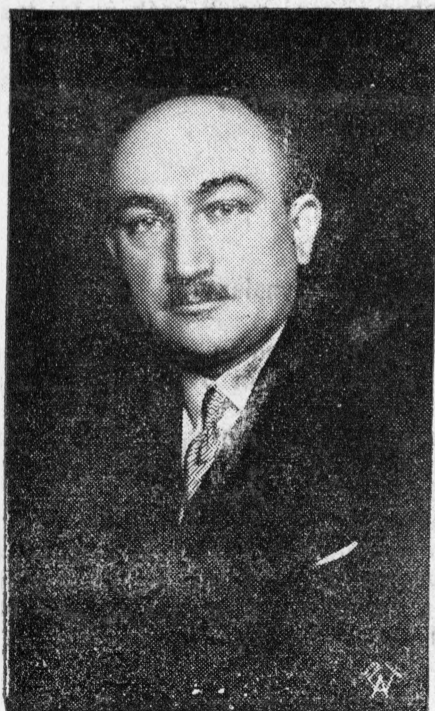
Podczas konkursów hipicznych w Santa Monica w Kalifornji wyróżniła się rodzina Baker, złożona z czterech osob, doskonałych jeźdźców. Na zdjęciu rodzina Bakerów — przy zdobywaniu przeszkody.

**Min. Barthou w Białogrodzie**



Francuski minister Spr. Zagranicznych Barthou opuszcza dworzec w Białogrodzie w towarzystwie premiera jugosłowiańskiego Uzunowicza i ministra Spraw Zagranicznych Jewticia.

**Nowy prezydent m. st. Warszawy**



Nowy tymczasowy prezydent m. st. Warszawy Józef Olpiński.

**25-lecie pierwszego przelotu nad La Manche**



We Francji obchodzone jest obecnie uroczyste 25-lecie pierwszego przelotu nad cieśniną La Manche, dokonanego przez Bleriota. Na zdjęciu — jubilat nestor francuskiego lotnictwa Bleriot.

**Mody paryskie**



Dwie kreacje mody paryskiej na wyścigach w Auteuil.



# HUMOR

## Filozofja małżeńska.

Syn zamierza się zenić, a ojciec daje mu mądre rady na drogę małżeńskiego życia.

— Pamiętaj mój chłopcze, najlepiej robić tak jak ja ołożyłem się z twoją matką: we wszystkich drobniejszych zdarzeniach codziennego życia pozostawiałem rozstrzygnięcie jej. Dla siebie zaś pozostawiałem decydujące słowo tylko co do zdarzeń prawdziwie doniosłych.

— I zawsze ojciec na tem dobrze wychodził?

— Naturalnie, mój chłopcze. A jak sobie teraz dokładnie przypomnę, to właściwie w naszym pożyciu małżeńskim nie było ani jednego donioślejszego zdarzenia.

## Endecy na łonie natury.

— Popatrzno synu, ile tu ślicznych kamyków!

— Tak, i ani jednej tygodzkiej szyby w całej okolicy!

## Zaufanie...

— Wie pan, panie D. bes, jabym nigdy nie oddał pieniędzy do banku.

— Spowodu?

— Coś nie mam zaufania. Wole trzymać u siebie w biurku. Przynajmniej wiem zawsze, ile mam.

— Tak, ale nie przyrastają panu procenty.

— Co znaczy nie przyrastają? Co pewien czas dokładam jeszcze parę złotych ekstra na procent!

## Week-end.

Niedziela. Kolejka podmiejska. Niebawala ścisł. Konduktor sprawdza bilety. Jakaś pasażerka nie może znaleźć swego biletu. Szuka po kieszeniach płaszcza, odpina palto, sprawdza w torebce, znowu sięga do palta itd.

W pewnej chwili odsywa się jakiś męski głos:

— Niech pani troszkę uważa, bo pani mi już szelki odpięła!

## Powód.

— Ojciec uderzył się młotkiem w palec.

— Drogie dziecko, nie jest to przecież powodem płaczu.

— Toteż z początku śmiałem się, ale ojciec mnie zbił.

## U dentysty.

Dentysta sadza pacjenta, zakłada obcegi i pociąga! Ale sąb wyślizguje się. Widzi pan — powiada mu — tak niedołągnię rwno sąby przed dziesięcioma laty.

Za drogim razem łamie sąb.

W ten sposób rwie mój konkurent! powiada. A tak rwę ja! — dodaje z godnością, gdy mu się nakoniec udało.

## Automobilista.

— Co pan srobi, gdy panu przy szybkości 90 klm. na godzinę odpadnie koło od samochodu?

— O, dla mnie nie przedstawia to wielkiego nieszczęścia, wiozę ze sobą zawsze dwa zapasowe koła.

## A patrz.

— Proszę tatusia, nauczyciel powiedział mi dzisiaj w szkole, że jestem wałkoniem i najostatniejszym idjotą.

To nic nie szkodzi. Mnie mówiono w szkole to samo, a patrz jestem już szefem dwóch departamentów i niezadługo zostanę ministrem.

## Sceptyk.

— Ja żyję tylko ze swego intelektu.

— Tak, tak zawsze podsiwiam to zjawisko — są tacy ludzie, którzy potrafią żyć z niczego.

## Z przyzwyczajenia.

— Znowu źle zrobiłeś dodawanie! Ciagle wychodzi ci zadunek!

— To tatuś dodawał...

— Czem jest twój tatuś?

— Kelnerem.

## Sprawy rodzinne.

— Kto to jest ta piękna pani, z którą wczoraj pan był w kawiarni?

— Mija druga żona.

— A co się stało z pańską pierwszą żoną?

— Została w domu.

## Antykwaryjat.

Dwudziestoletni młodzieniec ożenił się z dobrą podstarzałą, bo czterdziestoseściocletnią panienką i to w dodatku bezposażną. Kiedy ktoś ze znajomych wyraził przed wujem nowożeńca, zdziwienie z powodu tego małżeństwa, wujaszek odpowiedział:

— Eh, to małżeństwo, To antykwaryjat!

— Dlaczego antykwaryjat?

— Ona antyk, a on warjat.

## Początek.

Jak się nie wstydzicie żebrać, młody osłowieku — gromi bankier żebrała — w waszym wieku szczytnałem z gołemi rękami a dziś jestem właścicielem banku.

— Tak panie dyrektorze, ja wiem — ale w czyich kieszeniach?

## W kolei.

— Ile masz lat, mój mały?

— Zaraz będę miał siedem lat!

— Jaktó — zaraz?

— Jak tylko wysiądziemy z mamusią w Głębkowicach.

## Rozmowa.

Żona czyni mężowi wymówki:

— Jak ci nie wstyć? Wczoraj znowu wróciłeś do domu pijany.

— Ja pijany?... Ależ co znowu!

— Jaktó? Przecież wczoraj sam się przysnałeś.

— Nowina. Mało to człowiek bredzi po pijanemu!

## Wytrwałość.

Do szefa wielkiego domu towarowego zgłasza się w godzinach popołudniowych agent ubezpieczeniowy.

— Ma pan jednak szczęście! — zwraca się do niego szef firmy. — Czy wie pan, że pięciu agentów ubezpieczeniowych próbowało już dziś dostać się do mnie, ale żadnego nie pozwoliłem wpuścić?

— Owszem, wiem, panie dyrektorze, tych pięciu — to byłem ja.

## Wynalazek.

— Bój się Boga, co to ma znaczyć, siedzisz tak ciągle nad brzegiem rzeki i ubranie masz mokre...

— Bo widzisz, mojem zajęciem jest pompowanie wodne.

— Cóż to za nowy sawód?

— Bardzo prosty, gdy się ktoś zbliża, skaczą do wody, niby w samiarze samobójczym. Wtedy tamten mnie ratuje i pyta o powody. Wówczas „pompuję” z niego jak się da — mniejszą lub większą potyczkę.

## Smaczne wina

w najszlachetniejszych i dobrych gatunkach, pielęgnowane w myśl najstarszej i najklasycznej tradycji poleca

## Aranyi

Hurtowne Składy Szlachetnych win  
KRAKÓW, MOSTOWA 10.

- CENY NISKIE -

Kto raz skosztuje nasze wina, innych już żądać nie będzie nigdy.

Wina pochodzą z słynnych winnic Tolcsva-Mad-Tokay.